

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa W. W.

przeciwko P. [...] S.A. w G.

o odszkodowanie i odprawę emerytalną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2013 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt III APa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] uwzględnił apelację pozwanego pracodawcy i wyrokiem z 11 października 2012 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z 24 kwietnia 2012 r. i oddalił powództwo W. W. o odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę oraz o odprawę emerytalną (pkt I i III wyroku Sądu Okręgowego). W zakresie odszkodowania była to już druga sprawa sądowa. W pierwszej Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w G. wyrokiem z 28 października 2008 r. (IV P [...]) zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 133.544,34 zł za okres od rozwiązania umowy o pracę, czyli od 7 lipca 2007 r. do 1 lipca 2008 r., tj. do nabycia przez powoda prawa do wcześniejszej emerytury. Pozwany rozwiązał z powodem umowę

o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., które nie było zasadne i nastąpiło w okresie ochrony zatrudnienia z art. 39 k.p., dlatego Sąd pierwszej instancji, zważając na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 listopada 2007 r. (SK 18/05), zasądził powodowi odszkodowanie za okres od dnia rozwiązania stosunku pracy do nabycia emerytury, a w pozostałej części oddalił powództwo. Sąd Okręgowy w G. rozstrzygnięcie to uznał za prawidłowe i wyrokiem z 5 lutego 2010 r. (XV Pa [...]) apelację powoda w części odrzucił (w części dotyczącej odszkodowania ponad kwotę 38.370,52 zł oraz co do odprawy emerytalnej) i w pozostałym zakresie ją oddalił. Obecna druga sprawa wynika z kolejnego pozwu W. W. z 23 kwietnia 2010 r., w której wniósł o zasądzenie dalszego odszkodowania od pozwanego w kwocie 483.034,70 zł z tytułu tego samego rozwiązania umowy o pracę w okresie ochronnym z art. 39 k.p. a ponadto odprawy emerytalnej. Sąd pierwszej instancji – Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 24 kwietnia 2012 r. zasądził na rzecz powoda 349.943,33 zł tytułem dalszego odszkodowania za okres od 29 października 2008 r. do 27 czerwca 2011 r. (pkt I); odrzucił pozew odnośnie kwoty 48.837,20 zł (pkt II); zasądził na rzecz powoda 13.818,32 zł tytułem odprawy emerytalnej (pkt III); w pozostałej części oddalił powództwo (pkt IV) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu (pkt V). Sąd Okręgowy zauważył, że jest związany poprzednim wyrokiem Sądu Rejonowego z 28 października 2008 r. (IV P [...]). W obecnej sprawie zasługiwało na uwzględnienie żądanie dalszego odszkodowania, jednak za okres od daty wydania poprzedniego wyroku Sądu Rejonowego z 28 października 2008 r. (IV P [...]). Sąd Okręgowy uznał, że dalsze żądanie odszkodowania uzasadnia utracenie przez powoda zarobków po 1 lipca 2008 r., tj. po przejściu na wcześniejszą emeryturę. Powód wystąpił o emeryturę w związku z przedłużającym się postępowaniem w sprawie IV P [...] oraz z uwagi na brak pracy i środków pieniężnych. W dniu rozwiązania stosunku pracy, tj. 6 lipca 2007 r. powodowi przysługiwała ochrona zatrudnienia z mocy art. 39 k.p. do osiągnięcia zwykłego wieku emerytalnego (65 lat), tj. do 28 czerwca 2011 r. Powodowi należało się zatem dalsze odszkodowanie za okres od 29 października 2008 r. do 27 czerwca 2011 r., pomniejszone o pobraną emeryturę. Jednocześnie Sąd Okręgowy na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. odrzucił pozew co do odszkodowania za okres od 1 lipca do 28 października 2008 r., gdyż było

przedmiotem rozpoznania w pierwszej sprawie, czyli rozstrzygniętej wyrokiem z 28 października 2008 r. (IV P [...]) - pkt II wyroku Sądu Okręgowego z 24 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w [...], po apelacji pozwanego, wyrokiem z 11 października 2012 r. zmienił wyrok Sąd Okręgowego w pkt I i III i oddalił powództwo. Stwierdził, że w obecnej sprawie zachodzi określone związanie (art. 365 § 1 k.p.c.) ustaleniami i rozstrzygnięciem w pierwszej sprawie o odszkodowanie (sprawa IV P [...] i XV Pa [...]). Przyjął jednak inaczej niż Sąd Okręgowy w tej sprawie, tj. że datą graniczą odszkodowania nie jest 27 czerwca 2011 r., czyli data osiągnięcia przez powoda zwykłego (powszechnego) wieku emerytalnego (65 lat), lecz dzień otrzymania przez powoda wcześniejszej emerytury, tj. 1 lipca 2008 r., gdyż wtedy zakończył się dla powoda okres ochrony wynikający z art. 39 k.p. Od otrzymania prawa do emerytury, stała się ona dla powoda źródłem utrzymania i dalsze odszkodowanie (do ukończenia 65 roku życia) nie znajduje oparcia w żadnych przepisach prawa. Powód przeszedł na emeryturę na swój wniosek, stąd od 1 lipca 2008 r. nie chronił go już art. 39 k.p.; zasądzenie dalszego odszkodowania byłoby nadużyciem prawa. Sądy pierwszej jak i drugiej instancji w sprawie wcześniej rozpoznanej uznały, iż należy oddalić powództwo w części dotyczącej żądania odszkodowania ponad kwotę wynikającą z daty nabycia uprawnienia do wcześniejszej emerytury. Konsekwencją tego orzeczenia było odrzucenie w obecnej sprawie przez Sąd Okręgowy powództwa, co do kwoty 48.837,20 zł. Brak było również podstaw do zasądzenia odprawy emerytalnej, gdyż nie zostały spełnione przesłanki z art. 92¹ k.p. W przypadku powoda brak jest związku między ustaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę, przy czym chodzi tu zarówno o związek czasowy jak i przyczynowy. Związek przyczynowy spełniłby się, gdyby rozwiązanie stosunku pracy wynikało z uzyskania prawa do emerytury. Ustanie stosunku pracy jedynie skłoniło powoda do złożenia wniosku o emeryturę. Na brak związku przyczynowo-czasowego nie ma wpływu niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy z powodem.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód podał, że jest ono uzasadnione z następujących względów:

„1. Ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, polegające na tym: *„Czy sąd może pozbawić bezprawnie zwolnionego z pracy w okresie ochronnym pracownika prawa do odszkodowania, wynikającego z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007 r. (SK 18/05), a więc w oparciu o Kodeks cywilny tylko dlatego, że pozostający bez pracy z winy pracodawcy pracownik uzyskał prawo do wcześniejszej emerytury? Czy nabyte prawo do wcześniejszej emerytury stanowi kompensatę odszkodowania za bezprawne zwolnienie pracownika, który nie został przywrócony do pracy?”*

2. Ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, odnoszące się do ustalenia Sądu Apelacyjnego, polegające na tym: *„Czy uzyskanie przez zwolnionego z pracy pracownika prawa do wcześniejszego świadczenia emerytalnego w sytuacji, gdy był on pozbawiony pracy i środków do życia z winy pracodawcy, ma wsteczny skutek na ochronę pracownika z art. 39 k.p. i na prawo do odszkodowania w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007 r. (SK 18/05)?”*

3. Ze względu na rażące naruszenie zasady niedyskryminacji i równego traktowania, określone w art. 32 Konstytucji RP. Rażące naruszenie wynika z pominięcia przez Sąd Apelacyjny faktu, że w sprawie powoda Sąd Najwyższy wydał już dwa orzeczenia, w tym postanowienie z dnia 12 sierpnia 2009 r., sygn. akt II PZP 8/09, mające fundamentalne znaczenie przy rozpatrywaniu pytania rzecznika praw obywatelskich (RPO), w wyniku czego Sąd Najwyższy podjął uchwałę w składzie siedmiu sędziów z dnia 16 maja 2012 r., sygn. akt III PZP 3/12. Sąd Najwyższy uznał, że *„w przypadku rozwiązania z naruszeniem prawa umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej odwołanym na podstawie art. 203 § 1 lub art. 370 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.) nie jest wyłączone roszczenie o przywrócenie do pracy”*. Jest to istotna zmiana w linii orzeczniczej, dotycząca zwłaszcza członków zarządu, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę i bezprawnie zwolnionych z pracy w okresie ochronnym. Do czasu postanowienia z dnia 12 sierpnia 2009 r., sygn. akt II PZP 8/09 (dotyczącego bezpośrednio powoda) uznawano, iż bezwzględna sankcja nieważności czynności bezprawnego zwolnienia z pracy w

okresie ochronnym nie dotyczy byłych członków zarządu. Powyższe stanowisko wyrażono w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia: 17 sierpnia 2006 r., III PK 53/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 245 i 6 maja 2009 r., II PK 285/08, LEX nr 521923. Niemniej jednak, już w cyt. orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r., odnoszącym się do sytuacji powoda (któremu Sąd Rejonowy w G. przyznał wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, jednak bez przywrócenia do pracy, równocześnie pozbawiając powoda wynagrodzenia za okres, gdy uzyskał prawo do wcześniejszej emerytury) – co dokładnie opisał Sąd Okręgowy w pytaniu prawnym z dnia 17 kwietnia 2009 r., sygn. akt XV Pa [...] – Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że *„W świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie ulega wątpliwości, że pracownikowi przysługuje na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego odszkodowanie w wysokości pokrywającej całą poniesioną szkodę (damnum emergens, lucrum cessans), a odszkodowanie określone w art. 58 k.p. stanowi minimalne odszkodowanie przysługujące pracownikowi – jego dochodzenie nie wiąże się przy tym z koniecznością wykazania rozmiaru szkody”*. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 sierpnia 2009 r., sygn. akt II PZP 8/09, które odnosiło się do sytuacji powoda wskazał, że w świetle wyroku Trybunału, powodowi przysługuje odszkodowanie na podstawie ogólnych przepisów Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 i nast. k.c.) lub deliktowej (art. 415 i nast. k.c.).

Pozbawienie powoda prawa do odszkodowania ze względu na wiek oraz staż pracy, uprawniający go do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury (i to tylko w określonym czasie 2008 r.) stanowi naruszenie zakazu dyskryminacji z art. 32 ust. 2 Konstytucji RP, z którego wynika ogólna zasada równego traktowania, wyrażona w polskim prawie pracy. Stanowi o tym art. 11³ K.p., zgodnie z którym *„jakakolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu, bezpośrednia lub pośrednia, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także ze względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy – jest niedopuszczalna”*. Kodeks pracy zakazuje dyskryminacji ze względu na wiek w art. 18^{3a} § 1 K.p., zgodnie z którym *„pracownicy powinni być równo*

traktowani w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy (...) w szczególności bez względu na (...) wiek”. Zakaz dyskryminacji odnosi się do wszystkich aspektów, związanych z życiem zawodowym. W nin. sytuacji, powód będący pod ochroną z art. 39 K.p. został natychmiastowo zwolniony z pracy bez dania mu możliwości ustosunkowania się do postawionych zarzutów, na które to zarzuty pozwana Spółka nie przedstawiła w sądach pracy żadnego, materialnego dowodu oraz, że jako były członek zarządu został zwolniony z pracy ze skutkiem natychmiastowym przez członka zarządu pozwanej Spółki i prokurenta – którzy nie posiadali upoważnienia zarządu na podstawie uchwały zarządu pozwanej Spółki. A więc sprzecznie z orzecznictwem Sąd Najwyższego (por. wyrok SN z 16.06.1999 r., I PKN 117/99 i wyrok SN z dnia 23 stycznia 2004 r., sygn. akt I PK 213/03, M.Prawn. 2004/5/203).

W sytuacji powoda zachodzi naruszenie zasady dyskryminacji bezpośredniej, co określa przepis art. 18^{3a} § 3 K.p., gdyż *„dyskryminowanie bezpośrednie istnieje wtedy, gdy pracownik z jednej lub z kilku przyczyn określonych w § 1 był, jest lub mógłby być traktowany w porównywalnej sytuacji mniej korzystnie niż inni pracownicy*”. Jest oczywiste, że gdyby powód nie uzyskał prawa do wcześniejszej emerytury – Sąd Apelacyjny pozbawiony byłby argumentów, które legły u podstaw wyroku z dnia 11 października 2012 r. w sprawie sygn. akt III APa [...], tj. uznania apelacji pozwanego i pozbawienia powoda prawa do odszkodowania i odprawy emerytalnej. Podobnie – gdyby już w 2007 roku linia orzecznicza uznawała sankcję bezwzględnej nieważności bezprawnego zwolnienia z pracy byłego członka zarządu, zatrudnionego na podstawie umowy o pracę – powód byłby do pracy przywrócony, niezależnie od odwołania z funkcji członka zarządu.

3. Ze względu na naruszenie przez Sąd Apelacyjny w [...] zasady równego traktowania, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP (*Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne*). Uwalniając pozwaną spółkę z odpowiedzialności za dokonane przez nią bezprawie oraz uwalniając pozwaną spółkę z obowiązku naprawienia szkody, którą wyrządziła powodowi przez bezprawne zwolnienie go z pracy. Sąd zatem rażąco naruszył art. 415 K.c. Jest bowiem bezsporne, że spółka rozwiązała z powodem w dniu 6 lipca

2007 r. umowę o pracę, której nie można było wypowiedzieć przed datą 28 czerwca 2011 r., gdy powód osiągnął ustawowy wiek emerytalny”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o nieprzyjęcie jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił brak zasadnej podstawy przedsądu, a w szczególności to, że już w poprzedniej sprawie Sąd określił granice odpowiedzialności pozwanego (art. 361 i 362 k.c.), co wiązało w kolejnej sprawie (art. 365 § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnych podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c., które uzasadniałyby jego uwzględnienie.

Gdyby chodziło o oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, choć wniosek nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga jest oczywiście uzasadniona i nie powołuje art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to należałoby wpierw zauważyć, że kwestia okresu za który przysługuje skarżącemu odszkodowanie została przesądzona w pierwszej, czyli w poprzedniej sprawie o odszkodowanie, w której orzeczono, że odszkodowanie przysługuje do nabycia emerytury, czyli do 1 lipca 2008 r. (wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w G. z 28 października 2008 r., sygn. akt IV [...]). Mimo iż Sąd Rejonowy wyrokował 28 października 2008 r., to oddalił dalej idące roszczenie, czyli za okres od 1 lipca 2008 r. do dnia orzekania. W obecnej sprawie żądanie za ten okres zostało odrzucone wobec stwierdzenia rzeczy prawomocnie osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Obecna sprawa została rozstrzygnięta merytorycznie i Sąd Apelacyjny w efekcie doszedł do takiego samego wniosku jak Sąd Rejonowy w poprzedniej sprawie, czyli że odszkodowanie za rozwiązanie stosunku pracy przysługuje tylko do uzyskania emerytury. Sąd Apelacyjny orzekł z pozycji prawa materialnego, jednak wynik obecnego procesu powinien być oceniony prawidłowo ze względu na prawo procesowe, które wyprzedza prawo materialne wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, choć i ono nie odnosi się bezpośrednio do argumentacji Sądu Apelacyjnego. Chodzi o związanie prawomocnym wyrokiem w poprzedniej sprawie, w której

rozstrzygnięto o prawie do odszkodowania do dnia przejścia na emeryturę, czyli za okres od 7 lipca 2007 do 1 lipca 2008 r. To o czym rozstrzygnięto w poprzedniej sprawie wiąże w kolejnej sprawie. Skoro w poprzedniej sprawie przesądzono zakres (okres) odpowiedzialności odszkodowawczej, to orzeczenie to wiązało w kolejnej (obecnej) sprawie zgodnie z zasadami z art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. (por. choćby ostatnie wyroki Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2012 r., II PK 194/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 74; z 8 marca 2010 r., II PK 249/09, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 225; z 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, OSNP 2011 nr 3-4, poz. 34).

Po wtóre chodzi też o to, że sprawa dotycząca roszczeń związanych z rozwiązaniem stosunku pracy powinna być jedna, tzn. w jednym postępowaniu likwiduje się cały spór związany z rozwiązaniem stosunku pracy, gdyż orzeka się o przywróceniu do pracy (uznaniu wypowiedzenia za bezskuteczne) albo o odszkodowaniu, nawet gdy w grę wchodzi odszkodowanie cywilne. Znaczenie ma wówczas również ograniczenie ustawowym terminem do wniesienia odwołania od wypowiedzenia czy rozwiązania umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2012 r., II PK 265/11, LEX nr 1250568). Wyklucza to kolejną sprawę o odszkodowanie za rozwiązanie stosunku pracy. Odszkodowanie to nie jest świadczeniem alimentacyjnym ani *quasi* rentą z tytułu czynu niedozwolonego. Rozstrzyga się o nim jednorazowo, nawet gdyby w kolejnym postępowaniu wskazywano na inne uzasadnienie roszczenia (również z czynu niedozwolonego – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., II PK 112/10, LEX nr 707870).

Innymi słowy w aspekcie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (jeżeli wniosek do niej się odwołuje), to prawo procesowe, czyli wiązanie poprzednim rozstrzygnięciem, wyprzedza zarzuty naruszenia prawa materialnego. Sąd Apelacyjny zauważył odrzucenie przez Sąd Okręgowy żądania za okres od 1 lipca do 28 października 2008 r., jako już osądzony (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), jednak nie wyciągnął prawidłowych wniosków, gdyż analizował sprawę w aspekcie przesłanek odpowiedzialności, choć w efekcie ocenił prawo powoda do odszkodowania w granicach takich jak w poprzedniej sprawie. W obecnej sprawie wiązało więc uprzednie rozstrzygnięcie, że naruszenie art. 39 k.p. uprawnia tylko do odszkodowania za czas do przejścia na emeryturę. Nie miały więc znaczenia

zarzuty naruszenia przepisów Konstytucji i przepisy o równym traktowaniu, czy o zakazie dyskryminacji, gdyż wyprzedza jej uprzednie osądzenie sprawy, czyli aspekt procesowy poprzedniego rozstrzygnięcia sporu (art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.) oraz zakres osądzonej odpowiedzialności (art. 361 i 362 k.c. – jak zasadnie zarzuca pozwany w odpowiedzi na skargę).

Skarga nie jest też oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) w odniesieniu do orzeczenia o oddaleniu żądania odprawy emerytalnej, gdyż wniosek o przyjęcie skargi nie stawia w tym zakresie żadnych konkretnych zarzutów. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, lecz tylko czy wniosek o przyjęcie skargi wskazuje i wykazuje podstawę przedsądu. Znaczenie ma więc wskazanie i wykazanie naruszenia konkretnego przepisu, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona i dlatego powinna zostać przyjęta do rozpoznania. W odniesieniu do odprawy emerytalnej wniosek tego nie czyni, gdyż nie zarzuca naruszenia prawa materialnego dotyczącego odprawy (art. 92¹ k.p.) i w ogóle nie podważa argumentacji Sądu Apelacyjnego o braku związku „czasowo-przyczynowego”, który według Sądu nie pozwalał na zasądzenie odprawy emerytalnej.

Natomiast co do zgłoszonych we wniosku istotnych zagadnień prawnych to trzeba wskazać, że przepis art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ma na uwadze problem jurydycznie doniosły, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może w pierwszej kolejności stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Sformułowane w wniosku zagadnienia (pkt 1 i 2) nie są i nie składają się na istotne zagadnienia prawne o które chodzi w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Sprowadzają się tylko do stosowania prawa w konkretnej sprawie, co należy do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wszak pytanie czy sąd może pozbawić „*bezprawnie zwolnionego z pracy w okresie ochronnym pracownika prawa do odszkodowania wynikającego z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007 r. (SK 18/05) ...*”, to pytanie o stosowanie prawa w indywidualnej sprawie. Skarżący uzyskał takie odszkodowanie w pierwszej sprawie, w której Sąd zważył na ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który jednak bez stosowania określonych przepisów prawa materialnego nie byłby wystarczający.

Na tym tle również drugie zagadnienie nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa w indywidualnej sprawie. Przepis art. 39 k.p. nie dotyczy wszak odszkodowania a tylko ochrony zatrudnienia. Trudno też byłoby przyjąć, że emerytura nie ma wpływu na odszkodowanie. Wykracza to jednak poza potrzebę argumentacji, gdyż jak wyżej zauważono nie spełnia się podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skoro prawo materialne wyprzedza reguła procesowa związania poprzednim orzeczeniem, natomiast sformułowane zagadnienia merytorycznie i metodycznie nie stanowią istotnych zagadnień prawnych. Oceny tej nie zmienia odwoływanie się przez skarżącego do szeregu orzeczeń najwyższych instancji. Istotne zagadnienia prawne mogły być aktualne do momentu wydania ważkich orzeczeń, czyli takich jak powołany wyrok Trybunał Konstytucyjnego z 27 listopada 2007 r. (SK 18/05), choć tu nieobojętne byłoby też przeciwnie jednak stanowisko co do stosowania cywilnej kompensaty wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu powiększonego z 18 czerwca 2009 r., I PZP 2/09, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 1. Nie można byłoby pominąć również ostatniego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 maja 2013 r. (P 46/11), w którym orzekł, że art. 57 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy jest zgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 i w związku z art. 24 zdanie pierwsze Konstytucji. Przedmiotem pytania prawnego była kwestia konstytucyjności zakresu przysługujących pracownikowi roszczeń w wypadku rozwiązania z nim przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz wyłączenia stosowania w takim wypadku przewidzianych w kodeksie cywilnym reguł ogólnych dotyczących naprawienia szkody wyrządzonej nienależytym wykonaniem zobowiązania (art. 471 k.c.). Trybunał podzielił - przyjmowany w doktrynie i orzecznictwie - pogląd, że na tle obecnie obowiązującego stanu prawnego przepisy kodeksu pracy wyłączają możliwość sięgania do przepisów kodeksu cywilnego i w związku z tym uniemożliwiają zasądzenie na rzecz pracownika odszkodowania przewyższającego wynagrodzenie za pracę, którego wysokość określona jest w art. 57 § 1 k.p. Trybunał Konstytucyjny uznał, że przyznane pracownikowi w art. 57 § 1 k.p. roszczenie ma charakter kompensacyjny. Towarzyszy ono przywróceniu pracownika do pracy i ma na celu kompensację szkody wyrządzonej pracownikowi w wyniku naruszenia obowiązku umownego, polegającego na niezgodnym z prawem rozwiązaniu przez pracodawcę

umowy o pracę. Trybunał nie podzielił stanowiska, zgodnie z którym przewidziane w przepisach kodeksu pracy świadczenia pracodawcy są wyłącznie sankcją za niewykonanie obowiązku publicznoprawnego i mają charakter zbliżony do przewidzianej w przepisach kodeksu karnego nawiązki. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wynikające z art. 57 § 1 k.p. ograniczenie odpowiedzialności kontraktowej pracodawcy nie jest arbitralne i ma swe uzasadnienie konstytucyjne. Różnice w zakresie - wynikającej z kodeksu pracy - odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy, w stosunku do regulacji ogólnych zawartych w kodeksie cywilnym, wynikają z odmiennych funkcji społecznych, jakie pełnią przepisy prawa cywilnego i przepisy prawa pracy. W świetle brzmienia art. 20 konstytucji i wyrażonej w nim zasady społecznej gospodarki rynkowej nakazem konstytucyjnym jest poszukiwanie kompromisu między interesem pracowników i pracodawców. Obowiązujące przepisy o ochronie pracowników przed wadliwym rozwiązaniem z nimi stosunku pracy muszą więc brać pod uwagę nie tylko interes pracownika, ale też kontraktowy charakter stosunku pracy oraz warunki gospodarki rynkowej, w których działa typowy pracodawca, a które chronione są poprzez art. 22 konstytucji. Trybunał wskazał, że przewidziane w kodeksie pracy ryczałtowe określenie wysokości świadczenia pieniężnego należnego pracownikowi nie narusza konstytucyjnej zasady ochrony praw majątkowych. Przypomniął, że art. 64 ust. 1 konstytucji nie statuuje prawa do pełnego odszkodowania, a sama konstytucja nie zawiera ogólnego normatywnego wzorca odpowiedzialności odszkodowawczej. Trybunał Konstytucyjny wskazał też, że nie można pominąć - z perspektywy wyrażonej w art. 2 konstytucji zasady sprawiedliwości społecznej oraz wyrażonej w art. 24 konstytucji zasady ochrony pracy - współwystępowania roszczenia o wynagrodzenie z roszczeniem o przywrócenie pracownika do pracy. Ochrona praw pracownika oraz trwałości jego stosunku zatrudnienia, w sytuacji określonej w art. 57 § 1 kodeksu pracy, odbywa się bowiem przede wszystkim przez przywrócenie go do pracy oraz możliwość dalszego pobierania (od momentu przywrócenia do pracy) wynagrodzenia za wykonywaną pracę. Przyznane pracownikowi w art. 57 § 1 kodeksu pracy „wynagrodzenie za pracę” może być więc traktowane jako świadczenie uzupełniające względem podstawowego sposobu naprawienia szkody majątkowej istniejącej po stronie pracownika, jaką jest

przywrócenie go do pracy. Limitowanie wysokości świadczenia należnego pracownikowi przywracanemu do pracy wynika więc ze specyfiki stosunku pracy oraz oparte zostało na racjonalnym kompromisie, godzącym usprawiedliwione interesy pracownika i pracodawcy. Trybunał nie wykluczył jednak sytuacji, w której rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia będzie jednocześnie nosić cechy czynu niedozwolonego w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego (art. 415 kodeksu cywilnego - zawinione wyrządzenie szkody), co otwiera przed pracownikiem możliwość podnoszenia roszczeń na tej podstawie normatywnej.

Resumując powyższe, wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został oparty na zasadnej podstawie przysądu, ani z art. 398⁹ § 1 pkt 1 ani z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., dlatego orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., zważając na wartość przedmiotu zaskarżenia (382.376,65 zł) oraz stawkę minimalną wynikającą z przepisów § 6 pkt 7, § 11 ust. 1 pkt 2 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.